

# KURIER POLSKI

ROK VII (1951)

Piątek, 20 lipca

Nr 197 (2050)

## Czynem produkcyjnym masy pracujące witają Święto Odrodzenia Pomyślna realizacja zobowiązań podjętych dla uczczenia historycznej daty

WARSZAWA (PAP) W miarę zbliżania się 7 rocznicy ogłoszenia Manifestu PKWN — Święta Odrodzenia Polski, coraz liczniej napływają meldunki o pomyślnym wykonaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia tej historycznej daty.

### Cementownia „Odra” melduje Prezydentowi RP o zakończeniu budowy

WARSZAWA (PAP) Budowniczo-wo najwięcej w Polsce cementowni „Odra” przesłał do Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta meldunek następującej treści:

„Załoga fabryki Portland-cementu „Odra” w Opolu melduje, że przewidzianą w Planie 6-letnim budowa naszego zakładu została zrealizowana.

Uruchomienie fabryki nastąpi w dniu 22 lipca 1951 r. Przynosząc ten meldunek załoga nasza składa Ci, Obywatelu Prezydencie wyrazy czci i gorące pozdrowienia, a zarazem przyczeka, że nadal będzie stać w pierwszych szeregach budowniczych Polski Socjalistycznej i obrońców światowego pokoju”.

### Wyjazd przedstawiciela Polski na posiedzenie Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP) Dnia 19 bm. udał się samolotem z Warszawy do Helsinek na posiedzenie Światowej Rady Pokoju członek Światowej Rady Pokoju, przewodniczący CRZZ poseł Wiktor Kłosiewicz. Delegata polskiego ruchu obrońców pokoju żegnali przedstawiciele PKOP.

### Listy uwierzytelniające złożył poseł Izraela

WARSZAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bolesław Bierut przyjął dnia 19 bm. na audyencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego państwa Izraela pana Aryeha Leona Kubovę który złożył Prezydentowi R. P. listy uwierzytelniające.

Następnie pan poseł Kubowy został przyjęty przez Prezydenta R. P. na audyencji prywatnej, przy której obecny był minister spraw zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski.

### J. FARUGA Przewodniczącym GKFF

WARSZAWA (PAP) Prezydent R. P. na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował ob. Józefa Farugę, sekretarza ZG ZMP, przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej.

Równocześnie Prezes Rady Ministrów powołał ob. Apolinarego Mińceckiego na stanowisko wiceprzewodniczącego GKFF.

### Kryzysy rządowe we Francji i Włoszech

PARYŻ (PAP) Kryzys rządowy we Francji trwa nadal. Prezydent Auriol zaproponował Maurice Pétache b. ministrowi skarbu w rządzie Queuille'a utworzenie rządu, jednak Pétache odmówił. Wobec powyższego prezydent powierzył misję utworzenia rządu radykałowi Rene Mayerowi.

\*

RZYM (PAP) Nowy rząd włoski nie został dotychczas utworzony. Misję utworzenia nowego gabinetu otrzymał ponownie de Gasperi.

### Rokowania w Kaesong trwają nadal

PEKIN (PAP) Korespondent Agencji Nowych Chin donosi z Phenianu, że czwartkowe posiedzenie przedstawicieli obu walczących stron w Korei, odbyło w Kaesong, trwało 2 godziny 40 minut. Na posiedzeniu tym omawiano w dalszym ciągu sprawę porządku dziennego.

Następne posiedzenie wyznaczone zostało na piątek, godz. 10.00 rano.

Meldunki nieprzerwanie napływające z budowy zakładów przemysłu kruszcowego w Bizegu świadczą o tym, iż zobowiązanie załogi budującej, największy w kraju obiekt przemysłu spożywczego zostanie zwycięsko wykonane i zakłady ruszą 22 lipca br.

Wielki sukces osiągnął 14-osobowy zespół kobiet z Zakładów Sądowych w Małwach. Na 11 dni przed wyliczonym w zobowiązaniu terminem, wyprodukowały on ponadplanowo 5000 kg sody oczyszczonej, wartości k/kunestu tysięcy zł.

Najlepsze wyniki w pracy osiągnęła przodownica Maria Mikołajczak i robotnica Stefania Walczak.

Kobiety przodują również w Zakładach Rowerowych nr 5 w Bydgoszczy, których załoga postanowiła wykonać ponad plan 300 rowerów. M. in. w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn w Bydgoszczy brigada młodzieżowa im. Władysława Knińskiego i brigada „Pionier” wykonały do 17 lipca dwie betoniarńki ponad plan. W 100 proc. zrealizowała swój Czyn Lipcowy brigada młodzieżowa im. Janka Kreskiego, która przedterminowo wykonała 2 podwozia do betoniarnek.

W zakładach Pe-Pe-Ge w Grudziądzu ZMP-owiec Roman Gulowski przekroczył dwukrotnie swoje indywidualne zobowiązanie.

## Takim był Bohater Października

„Dziś z kwiatów i z marmuru roznoszą Ci piedestał  
i Twoją postać z brązu wdzięczni robotnicy,  
Do których przemianowałeś w walczącej stolicy —  
Lud Warszawy, co nigdy Cię kochać nie przestał”.

Przed 25 laty przestało bić serce największego polskiego rewolucjonisty, gorącego patrioty i internacjonalisty — Feliksa Dzierżyńskiego. Całe życie Dzierżyńskiego, z którego aż 11 lat przypadło na pobyt w więzieniach carskich — to długi łańcuch bohaterkich walk rewolucyjnych o wolność Polski, Rosji i wszystkich krajów na świecie. Dzierżyński w czasie najcięższych doświadczeń osobistych, w czasie koszmarnych przeżyć w więzieniach i na Sybirze, nigdy nie tracił wiary w lepszą przyszłość ludzkości, w zwycięstwo idei o którą walczył, i za którą cierpiał. „Gdyby rzeczywistość — pisał on z więziennych kazałów — nie przywlekała ludzkości gwiazda socjalizmu, gwiazda przyszłości — nie warto byłoby żyć”. Ale Dzierżyński wiedział, że żyć warto i trzeba, że zwycięstwo socjalizmu nastąpi. Jego słowa wypowiedziane w więzieniu moskiewskim w r. 1916 okazały się proroczym, oparłym — rzecz jasna — na rzetelnej znajomości sytuacji i słusznej ocenie sił. Dzierżyński powiedział wówczas: „Przekonany jestem, że rewolucja zwycięży najpóźniej za rok”.

Jak wiemy, słowa te sprawdziły się dokładnie.

Za swoją ideowość, za niezwykle wysoką moralność, za patriotyzm połączony z braterskimi uczuciami wobec wszystkich narodów, za bezgraniczną odwagę, a równocześnie rzadko spotykaną skromność, za sprawiedliwość i dobroć, okazywaną na każdym kroku ludziom biednym i potrzebującym pomocy — Dzierżyński był ołocyni szczerą miłością prostych, szarych ludzi. Równocześnie jednak ten „karczący miecz rewolucji” był postacią najbardziej znienawidzoną, najbardziej oczernianą przez międzynarodową burżuazję, wśród której przodowała w oszczerstwach przedwojenna klasa sanacyjna.

Dziś, w wolnej Polsce, o którą walczył wielki rewolucjonista — możemy i musimy poznać Dzierżyńskiego takim, jakim był w rzeczywistości, w oparciu o dokumenty, wspomnienia współczesnych i ścisłe fakty.

Na czoło cech osobowości Feliksa Dzierżyńskiego wybiła się jego płomienny patriotyzm w oparciu o konsekwentny internacjonalizm. Walkę o wolność narodu polskiego łączył on zawsze z walką o zwycięstwo socjalizmu. Dzierżyński mówił: „Trumi socjalizmu stworzy wyzwolona Polska, jako wolna wśród wolnych, w braterskiej rodzinie wspierających się nawzajem ludzi”. W więzieniu czy na wolności, w czasie tryumfów rewolucji i w ciężkich chwilach — Dzierżyński nigdy nie zapomniał o swej ojczyźnie. Z wzięcia pod Orłem pisał w r. 1914: „Kiedy pomyśle, co musi się teraz dzieć w Polsce, ile tam nieszczęść, cierpień i spustoszeń, ogarnia mnie groza”.

Wielka Rewolucja Październikowa w

Rosji przywróciła Dzierżyńskiemu pełnię aktywnego życia. Bez chwili odpoczynku, bez przywitania się z ukochanym synem, jeszcze w czapce aresztanckiej — rzucił się w wir pracy. Niespożyta energia, pomimo braku sił, wyczerpanych wzięciami i katogą, pozwoliła mu pracować w dzień i w noc, bez snu, bez wytchnienia, w nadludzkim napięciu woli. Na każdym, powleczonym mu odcinku, Dzierżyński wykazał fenomenalną zdolność, przyszłowiowa wzrost uczciwość i bezwzględ-



ne oddanie się sprawie. Jako szef Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kонтrewolucją i Sabotażem, mawiał często: „Czekistą może być tylko człowiek o zimnej głowie, gorącym sercu i czystych rękach”, wywołując tym popłoch wśród wrogów rewolucji, a miłość wśród ludu. Gorące serce Dzierżyńskiego i jego nieskazitelnie czyste ręce najlepiej charakteryzują jego stosunek do dzieci. Jeszcze w młodości pisał do swej siostry: „Nie wiem dlaczego, tak kocham dzieci — jak nikogo... Nigdy nie potrafiłbym kobiety tak pokochać, jak kocham dzieci, i sądzę, że właśnie dzieci ci nie mógł bym kochać więcej, niż nie własne...”

Potem, już jako szef WCZK, dla walki z bezdomnością najmłodszych obywateli Dzierżyński postawił do dyspozycji władz całej, potężny aparat swej instytucji. Sprawdziły się wówczas słowa, wypowiedziane przez Nlego we wczesnej młodości, kiedy spod strzechy rodzinnej obserwował niedole okolicznego ludu polskiego, cierpiącego w carskiej niewoli: „...I wtedy przysięgam sobie z gromadką innych walczyć, z tym złem, aż do ostatniego tchu. I miałem już serce i mózg otwarte na niedolę ludzką — i nienawiść za”

Tymi samymi zasadami najwyższej uczciwości i moralności kierował się Dzierżyński plaśnięc inne wysokie sta-

nowisko w Kraju Rad. Jako minister komunikacji zreorganizował cały swój resort, wypowiedział wojnę biurokracyzmowi, wprowadził świadomą dyscyplinę pracy, utrzymywał ze wszystkimi swoimi pracownikami ścisłą i żywą łączność, zjednując sobie szacunek i miłość podwładnych. Identyfikując się z pracą, będąc na niezwykle odpowiedzialnym stanowisku przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej ZSRR. Plaśnięc tę godność i wykazując genialne zdolności organizacyjne i fachowe, Dzierżyński zawsze pozostał niezwykle skromnym człowiekiem. W swej pracy w charakterze ministra komunikacji tak kiedyś powiedział do kolegów: „Przypomnijcie sobie okres, gdy na zebraniach musiałem się od was uczyć... i gdy słysząc te pochwały pod moim adresem i przemówienia o moich zasługach, muszę powiedzieć, że jest w tym bardzo dużo przesady”.

W uznaniu dla niespożytej energii, zdolności i niezwyklej uczciwości Dzierżyńskiego nie było jednak najmniejszej nawet przesady, jak nie ma przesady w tym, że był on zawsze postacią uwielbianą przez najszersze masy ludowe. Popularność i miłość mas Dzierżyński zyskiwał sobie tym, że zawsze realizował zasadę, którą wyraził niegdyś słowami: „Wiara powinna pociągać za sobą czyn... Należy być bliżej masy i samemu z nią razem się uczyć”. Zbliżenie do mas, nieprzewartość potrzeba ścisłego i z nim kontaktu, tak w chwilach ciężkich, jak i radosnych — wyraziło się m. in. w tym, że wśród nawalu prac ministerialnych Dzierżyński znalazł również czas na rozwiązywanie problemu umasowienia sportu. Był nawet założycielem słynnego klubu sportowego „Dynamo”, który odniósł w przyszłości tyle zwycięstw międzynarodowych.

„W najcięższych chwilach, w bezradziejących na pozór sytuacjach — pisze o Dzierżyńskim jeden z jego biografów — potrzymanywa go potężna wiara w masy, w klasę robotniczą. Promieniował dokoła swym pogodnym optymizmem, który zachował przez całe życie. Jego zdolność do poświęceń graniczyła z ascetyzmem. Miał duszę poety, czuł na wszelką krzywdę ludzką, wrażliwą na piękno przyrody. Był jak gdyby wykuty z jednej bryły. Łączył w sobie głęboki idealizm z trzeźwym realizmem, młodzieńczy romantyzm z matematyczną ścisłością, szaloną odwagę z rozważną ostrożnością, gwałtowną impulsywność z łagodnością dziecka, stalową wolę z subtelnością wrażliwością”.

Takim był w istocie Bohater Października, „karczący miecz Rewolucji” — postać światowej burżuazji. Jego nieprzeciętna indywidualność nie miała nic wspólnego z inteligentkim indywidualizmem, był to przedziwny stopień najlepszej zalet ludzkich. Za te najlepsze ludzkie zalety, za życie pełne ofiar i poświęceń dla idei, za miłość Ojczyzny i umiłowanie człowieka — wdzięczny lud Warszawy wznosi mu dziś —

Julian Orsetowski.

## Po zdrowie — do Żegiestowa



Jedną ze zdobyczy socjalnych Polski Ludowej jest szeroko rozwinięte i ujęte we właściwe ramy organizacyjne leczenie mas pracujących.

Na zdjęciu: sanatorium w malowniczo położonym Żegiestowie.

(Foto CAF)

## Naród polski w hołdzie Wielkiemu Synowi — F. Dzierżyńskiemu

WARSZAWA (PAP) W przededniu 25 rocznicy śmierci Feliksa Dzierżyńskiego — płomiennego rewolucjonisty-patrioty którego pamięć czczą masy pracujące całego świata, w całym kraju odbywają się w dalszym ciągu masowe zebrania ku czci Jego pamięci.

W zakładach pracy zostały wyda-

ne specjalne numery gazetki sciencek. Obok wystaw, poświęconych pamięci Dzierżyńskiego zorganizowanych przez załogi zakładów produkcyjnych, instytucji, w świetlicach i klubach — uruchomiono 70 wielkich wystaw w miastach powiatowych, które umożliwią szerokim rzeszom społeczeństwa bliższe zapoznanie się z życiem Wielkiego Polaka.

Do licznych prac o Feliksie Dzierżyńskim, jakie ukazały się w związku z 25 rocznicą jego śmierci przybyły ostatnio trzy nowe cenne pozycje. Jest to broszura Aleksandra Zatorskiego pt. „O Feliksie Dzierżyńskim”, „Poemat o Dzierżyńskim” Leopolda Lewina oraz album pt. „Feliks Dzierżyński — wielki syn narodu polskiego”. Wszystkie trzy prace, wydane staraniem Ministerstwa Obrony Narodowej — w jasnej, popularnej formie szkicu postać Płomiennego Rewolucjonisty.

Wstrząsające w swym wyrazie są sceny pobytu Dzierżyńskiego w więzieniach i na zesłaniach.

## Delegacja KC WKP(b) przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP). Na uroczystości związane z 25 rocznicą śmierci Feliksa Dzierżyńskiego przybył do Warszawy w dniu 18 bm. członek KC WKP(b), dyrektor Instytutu Marksa — Engelsa — Lenina przy KC WKP(b) — Piotr Pospisław. Wraz z ambasadorem ZSRR w Warszawie A. A. Sobolewem, Piotr Pospisław będzie reprezentował na uroczystościach Komitet Centralny WKP(b).

Piotra Pospisława na dworcu witali członek Biura Politycznego KC PZPR, Franciszek Mazur i z-ca kierownika Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Teodor Fedor.

## Wystawa ku czci F. Dzierżyńskiego

WARSZAWA (PAP). Życie i walkę niezłomnego rewolucjonisty Wielkiego Syna narodu polskiego Feliksa Dzierżyńskiego obrazuje wystawa, która 21 lipca br. zostanie otwarta w b. pałacu Radziwiłłów w Warszawie. Setki oryginalnych dokumentów, tysiące fotografii i reprodukcji, wykresy i plansze, obrazy i rzeźby, zgromadzone w 7 wielkich salach, ukazują postać Dzierżyńskiego, wielkiego przywódcę polskich mas pracujących, jednego z najwybitniejszych bojowników o wolność „Wazszą i naszą”, bohatera Października i obrońcę jego zdobyczy, bojownika o Polskę Ludową.

## Plac Bankowy — Placem F. Dzierżyńskiego

WARSZAWA (PAP) Pragnąc uczcić pamięć Feliksa Dzierżyńskiego, największego polskiego rewolucjonisty, bohatera polskiego proletariatu, towarzysza walki i pracy Lenina i Stalina i wyrażając wolę mas pracujących, zmanifestowaną na licznych zebraniach, wiecach i akacjach — Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie na posiedzeniu w dniu 17 lipca 1951 r. postanowiło:

„W 25 rocznicę śmierci wielkiego Polaka patrioty i internacjonalisty przemianować Plac Bankowy, związaną bezpośrednio z jego rewolucyjną działalnością — na plac Feliksa Dzierżyńskiego”.

DRUGI DZIEŃ PROCESU ZBRODNIARZY HITLEROWSKICH

# Kat getta warszawskiego

## gen. Stroop, odpowiedzialny za masowe mordy Polaków i Żydów

WARSZAWA (PAP) Zeznając w drugim dniu procesu przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, generał - porucznik Waffen-SS i policji Jürgen Stroop nie przyznaje się do winy — jednakże odpowiada: „lekarz sądowy odnośnie poszczególnych punktów aktu oskarżenia potwierdza zarzucane mu przestępstwa. Przyznaje się więc do przynależności do organizacji przestępczej SS.

Jak twierdzi — wykonywał „ważne polityczno - narodowe zadanie” barba-

rzyńskiej policji hitlerowskiej w Czechosłowacji, w Austrii, na terenie Polski w tzw. „Wahnegau” oraz w Grecji, gdzie był dowódcą całej policji i SS i podlegał bezpośrednio Himmlerowi. Zeznał również, że pokłesko Himmlera, że działalność na stanowisku dowódcy tzw. „XII okręgu obronnego Rzeszy”, który obejmował Lotaryngię i Luksemburg, gdzie podlegał mu wszystkie niemieckie siły zbrojne, policja oraz formacje pomocnicze skazany został przed 4 laty na śmierć przez trybunał w Dachau.

Mówiąc o swej randze stwierdza, że generał - porucznikiem Waffen-SS i policji mianował go Adolf Hitler, którego cywilnie nazywa „włodzimierzem Niemcekiem”. Na pytanie rzecznika oskarżenia o powołanie SS z wielkim kapitałem oświadcza, że istotnie wiele przemysłowców i bankierzy niemieccy wpłacali ogromne sumy na konto SS w banku Steina w Berlinie.

Następny punkt oskarżenia zarzuca Stroopowi zbrodnie w getcie warszawskim oraz rozstrzelanie 100 zakładników polskich w Warszawie w 1943 r. Stroop oświadcza, że otrzymał polecenie „poróżnienia getta” w Warszawie, dodaje, że zaraz po przybyciu do Warszawy został poinformowany przez policję hitlerowską, że „zadanie to nie

pójdzie gładko”. Stroop zeznaje dalej, że sam Himmler wezwał go do telefonu i kazał wysadzić w powietrze wielką synagogę.

Osk. Stroop przyznaje również, że rozkaz jakiegoś obywatela on od Himmlera mówił wyraźnie o zupełnym zlikwidowaniu getta warszawskiego i o stworzeniu na jego miejscu puszczy. Jedynym budynkiem pozostawionym na tym terenie miało być więzienie przy ulicy Dzikiej.

Oskarżony Stroop odpowiada następnie na pytania obrońców.

W dalszym ciągu rozprawy, która przeciągnęła się do późnych godzin nocnych, i wznowiona będzie 20 bm. Sąd Wojewódzki przesłuchał kilku świadków.

## 500.000 armię ofiarowuje Adenauer Eisenhowerowi

BERLIN (PAP) Agencja ADN donosi z Bonn, że według informacji pochodzących z kół zbliżonych do doradców wojskowych Adenauera, kontyngent wojsk niemieckich w „armii atlantyckiej” Eisenhowera ma wynosić 500 tysięcy ludzi. Armia ta ma się składać z 25 dywizji.

## Delegacje rządowe Mongolii, Bułgarii i Węgier przybyły do Polski

WARSZAWA (PAP) W dniu 19 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej delegacja rządowa Mongoljskiej Republiki Ludowej w składzie: przewodniczący — zastępca przewodniczącego Prezydium Wielkiego Hurułu Ledew, szef zarządu politycznego armii gen. Bata.

Na lotnisku delegację rządową witali: wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, minister spraw zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski, generał brygady Stanisław Okęcki i przewodniczący Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Albrecht.

Kompania honorowa Wojska Polskiego oddała honory wojskowe przy dźwiękach hymnu narodowego Mongoljskiej Republiki Ludowej.

W dniu 19 bm. przybyła do Warszawy, na zaproszenie Rządu Rze-

czypospolitej Polskiej delegacja rządowa Bułgarskiej Republiki Ludowej w składzie: przewodniczący — minister spraw zagranicznych Mincho Nejczew, przewodniczący parlamentu Ferdynand Kozowski, szef garnizonu Dilo Dikow, przewodniczący rolniczej spółdzielni, produkcyjnej w Prestow Iwan Armadow i przewodniczący w Tyrnowo, Aleksandrina Zachariewa.

Na lotnisku delegację rządową witali: wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski, minister spraw zagranicznych dr Stanisław Skrzyszewski, generał brygady Antoni Siwicki i przewodniczący Prezydium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Albrecht.

Na lotnisku obecny był również ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Bułgarii

WARSZAWA (PAP) W dniu 19 bm. przybyła do Warszawy na zaproszenie Rządu Rzeczypospolitej Polskiej delegacja rządowa Węgierskiej Republiki Ludowej.

Na lotnisku delegację rządową witali: wiceminister spraw zagranicznych — Stefan Wierzbowski, minister górnictwa i energetyki Ryszard Nieszporok, generał brygady Wacław Komer i przewodniczący przydzium Stołecznej Rady Narodowej Jerzy Albrecht.

## Największa baza rybacka w Świnoujściu

SZCZECIN. Na olbrzymim placu budowy największej w Europie bazy rybołówstwa dalekomorskiego w Świnoujściu trwają ostatnie przygotowania do przyjęcia pierwszego ładunku ryb, które w dniu Święta Odrodzenia do nowej bazy przywieją polskie trawlerzy. W całkowicie wykończonej chłodni odbyła się już pierwsza próba działania urządzeń.

Z wielkich form wydobytu pierwszą taflę lodu. Każda z nich waży 150 kg. Produkcja lodu i jego transport są całkowicie zmechanizowane. Maszyny będą napędzane formy woła, poruszają solankę w basenie, wyciągały bryły lodu i przenosiły je na ślizg dokąd za przetransportowaniu na samochochy i pociągi lód dostarczany będzie trawlerom rybackim, rzeźniom i do sklepów mięsnych.

## Manifestacyjne powitanie Polaków, wysiedlonych z Belgii

GDYNIA (PAP) W godzinach wieczornych dnia 18 lipca br. na pokładzie polskiego statku s/s „Lublin” przybyli do Gdyni z rodzinami zasłużeni działacze Rady Polaków w Belgii, brutalnie wysiedleni przez rząd belgijski za udział w pracach polskich organizacji demokratycznych na emigracji i za głoszenie prawdy o Polsce Ludowej.

Przybywających do kraju powitały tłumy mieszkańców Gdyni, liczni robotnicy i młodzież.

Powitanie bezprawnie wysiedlonych z Belgii Polaków przekształciło się w wielką manifestację przyjaźni i braterstwa narodu polskiego i narodu belgijskiego.

# FELIKS DZIERŻYŃSKI w latach 1909 — 1925

Po zesłaniu na Sybir w r. 1909 Dzierżyński asenuje trzecią z kolei udaną ucieczkę. Po powrocie do kraju zostaje wysłany przez Partię na pewien czas do Wioch, na wyspę Capri, dla poprawy zdrowia. Tam zawiera bliższą znajomość z Maksymem Gorkim, na którym od razu wywarł „niezależne wrażenie czystości duchowej i niezłomności”.

W latach 1910—1911 Dzierżyński mieszka na pół legalnie w Krakowie, skąd wyjeżdża od czasu do czasu na teren zaboru rosyjskiego. W nocy na 1 września 1912 r. następuje nowe i ostatnie aresztowanie w Warszawie przy ul. Wilczej nr 68. I znów X Pawilon Cytadeli Warszawskiej, i znów przyzywane już tylekroć kalusze. Żadne jednak cierpienia nie są w stanie go złamać. Jego wzruszające listy przesyłane zwał krzyżem pełne są wiary w lepszą przyszłość.

W kilka lat później, w więzieniu bułgarskim w Moskwie w r. 1916 Dzierżyński wypowiada wobec towarzyszy głos no swój pogląd na sytuację: „Przekonany jestem, że rewolucja zwycięży najpóźniej za rok...”

W rok później — w lipcu 1917 r. — istotnie wybuchła rewolucja, która zwróciła Dzierżyńskiemu wolność. Po opuszczeniu murów więzienia bułgarskiego, jeszcze w czapce areszantańskiej na ołtarzu, Dzierżyński zjawia się w Komitecie Moskiewskim Partii Bolszewików. 20 grudnia 1917 r. na wniosek Lenina Dzierżyński zostaje mianowany przewodniczącym Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem (WCZK). Wybitny przywódca WKP (b) Mikołaj dał następującą charakterystykę Dzierżyńskiemu z tego okresu: „Dzierżyński posiadał niezwykły, niezmiernie zastrzyżony instynkt rewolucyjny w rozpoznawaniu maskującego się wroga. Umiał sądzić o człowieku nie na podstawie słów, lecz przede wszystkim na podstawie czynów, badałac wszęchnie i dokładnie życie i orzec ludzi. Był on czujny na najmniejszy nawet sygnał. Według sygnału umiał określić, gdzie się kryje niebezpieczeństwo oraz niezwłocznie wymierzyć w tym kierunku młodzieńczy cios i unicestwić to niebezpieczeństwo. Błyskawiczność i celność wymierzane-

go wrogowi ciosu — to cecha charakterystyczna Dzierżyńskiego”.

W latach krzyżowego pochodu interwencji zagranicznych przeciwko młodemu Krajowi Rad partia kierowana Dzierżyńskim zawsze na najtrudniejsze odcinki frontu. Tam, gdzie się zjawiała — następował przełom. Pod jego wpływem chaos ustępował miejsca porządkowi, nastroje przygnębienia — pewnością zwycięstwa. Dzierżyński brał żywy udział w walkach Armii Czerwonej z bandami Kozacka, w walkach pod Piotrogodem w r. 1919 oraz w walkach na froncie ukraińskim w r. 1920.

Kiedy Armia Czerwona przepędziła na pastwę wojska Piłsudskiego z Ukrainy i Białorusi, Feliks Dzierżyński wspólnie z Julianem Marchlewskim i Feliksem Konem utworzył w Białymstoku pierwszy na ziemi polskiej organ rewolucyjny — Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski. Komitet Rewolucyjny Polski istnieć krótko, musiał bowiem ustąpić wobec powrotu na tę ziemi reakcyjnej burżuazji polskiej i jej siły zbrojnej. Zapisał się on jednak złotymi złotkami w dziejach polskiego ruchu rewolucyjnego, w dziejach narodu polskiego.

W kwietniu 1921 r. Partia Bolszewicka wyznaczyła swego wiernego syna, Feliksa Dzierżyńskiego, na nowe stanowisko komisarza komunikacji, nie zwalniając go jednak z pełnienia w dalszym ciągu funkcji przewodniczącego WCZK.

W roku 1924, po śmierci Lenina, na wniosek Steina — Dzierżyński otrzymuje nominację na nowe, niezmiernie odpowiedzialne stanowisko przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej ZSRR. Nominacja Dzierżyńskiego nie była przypadkowa. Wiedziano, że pomimo braku specjalnego wykształcenia ekonomicznego potrafił przezwyciężyć trudności, skłerać kraj na drodze odbudowy i przebudowy gospodarczej. Po zapoznaniu się ze stanem rzeczy w przemyśle, Dzierżyński rzetelnie zbierał się do pracy z ogromną energią. Żelazną miarą wymiatał wszystkie nieporządki. Z całą bezwzględnością zwalczał biurokracyzm, zaśmieciłość, partykularyzm po szczególnych działach aparatu gospodarczego i rozluźnienie dyscypliny pracy.

## Nowoczesny Dom Prasy powstaje w Katowicach

KATOWICE (PAP) Jeszcze kilka dni dzieli nas od uroczystej chwili, gdy spod potężnej maszyny rotacyjnej zainstalowanej w Śląskim Domu Prasy w Katowicach wyjdą pierwsze numery gazet. W dniu 22 lipca rozpocznie tam pracę nowa, najnowocześniejsza w Polsce maszyna rotacyjna.

W Śląskim Domu Prasy drukować się będzie „Trybuna Robotnicza”. Dzięki zobowiązaniom lipcowym, podjętym przez załogę budowy, monaż olbrzymich maszyn rotacyjnych i odlewanych sprowadzonych z Niemieckiej Republiki Demokratycznej został ukończony w rekordowym czasie.

W dniu Święta Odrodzenia ruszą wszystkie zespoły rotacyjne w leżące szóstciu zamiast pierwotnie projektowanych — dwóch.

Nowa maszyna rotacyjna to kołos długości 26 metrów i wysokości 6,5 m, wagi przeszło 350 ton. Posiada ona wydajność o 100 proc. wyższą od obecnego zespołu drukarskiego „Trybuna Robotniczej”. Dotychczas do-

## Od 22 lipca produkcja lekarstw w Starogardzie

STAROGARD (PAP). W rozbudowywanych dawnych pomieszczeniach firmy Bayer a obecnie Zakładach Farmaceutycznych w Starogardzie trwają intensywne prace przy budowie olbrzymiego gmachu dla jednego z działów, w którym już za kilka dni rozpocznie zostanie po raz pierwszy w Polsce produkcja sulfafazolu i innych środków pokrewnych.

Sulfafazol jest cennym środkiem leczniczym, który służy do leczenia różnego rodzaju infekcji. Używa go się m. in. przy zapaleniu płuc, różnicach stanach zapalnych, wyrostkach itp.

Gmach jest już wybudowany, instaluje się w nim obecnie zakłady i inne urządzenia laboratoryjne.

Złogę w swym zobowiązaniu lipcowym postanowiła wyprodukować w 22 lipca pierwszą partię sulfafazolu.

## STAN POGODY

Na ogół dość pogodnie, w godzinach późniejszych stopniowy wzrost zachmurzenia i możliwość opadów, począwszy od zachodu kraju.

wóz papieru i druk oraz pakowanie gazet odbywało się na tym samym poziomie, co znacznie utrudniało pracę. W Śląskim Domu Prasy dołem dostarczane będą role papieru do drukarni, na górnym poziomie odbywać się będzie wyłącznie druk i segregacja gazet.

**DZIERŻYŃSKI FELIKS**  
**PISMA WYBRANE**  
zł 15,-

**DZIERŻYŃSKI FELIKS**  
**PAMIĘTNIK WIĘZNI**  
zł 4,-

**DANISZEWSKI T.**  
**FELIKS DZIERŻYŃSKI -**  
**NIEUGIĘTY BOJOWNIK**  
**O ZWYCZYSTWO**  
**SOCJALIZMU**  
zł 4,50 w oprawie, zł 5,50 broszura

**FELIKS DZIERŻYŃSKI**  
**1877 — 1926**  
Album  
zł 40,-

**GERMAN J.**  
**OPOWIADANIE**  
**O FELIKSIE**  
**DZIERŻYŃSKIM**  
zł 6,-

**DANISZEWSKI T.**  
**FELIKS DZIERŻYŃSKI**  
**WIELKI SYN**  
**NARODU POLSKIEGO**  
zł 0,90

**LEWIN I.**  
**POEMAT**  
**O DZIERŻYŃSKIM**  
zł 3 60

W księgarniach „DOMU KSIĄŻKI”

## TABELA WYGRANYCH I Krajowej Loterii Pieniężnej

2-gi dzień ciągnięcia III-go rzutu

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr 26890, 193983.	194983 195185 196183 199646 199728
Premia 14.000 zł padła na Nr 116551.	203254 204008 209444 217413 218603
Wygrane po 10.000 zł padły na Nr 60870, 182672, 203277.	191999 220271 222266 222416 224888
Wygrane po 5.000 zł padły na Nr 24022, 64655 99694 103835 130068 191793.	229408 229429 230810 234969 235581
Wygrane po 2.000 zł padły na Nr 6562 10694 48410 77750 97760 113916 116081 124919 133951 145752 178531 200783 201359 211032 215183 227939.	236464 237803 239573 239734 240830
Wygrane po 1.000 zł padły na Nr 333 3999 7891 8711 10582 11875 13563 17562 19219 20279 21699 22375 23495 26354 26926 30559 32033 35456 37107 38705 39033 40406 40842 41232 46546 46725 56591 62479 63307 63316 69905 74136 74690 75012 86434 86458 90651 92049 92131 92745 96366 107425 112554 112840 115877 124990 128844 131501 182239 183143 189862 143865 144139 347193 153220 159114 161421 163988 171085 171230 171761 172679 173966 177245 181063 181099 184304 187294 193800 194747 195210 196120 204041 206853 209036 214633 219151 221389 222494 229799 231402 234107 241891 241909 242081 248405.	241348 242885 248098 249368 249529 249702.
Wygrane po 400 zł padły na Nr 1273 2612 6424 10738 12014 14096 14636 14684 15524 16193 19021 20905 20482 29617 36323 39094 40794 44205 46770 47918 50781 50857 51205 51886 52709 59498 62119 65136 68320 69155 70766 70962 71990 72883 72994 73218 73447 73749 77749 80525 80851 81828 87573 93365 101439 103613 104230 106436 108031 109625 112399 114090 119493 123600 123744 124876 126987 128031 130773 141303 141977 146990 147649 149237 152273 159513 151091 151123 152168 152773 169254 162810 163706 169500 169878 171390 178518 179009 180068 180093 182188 182381 182907 186276 187224 188122 191354 192301 194372 194868	Wygrane po 200 zł padły na Nr 6973 7038 7620 7894 8000 8549 10608 12658 13668 13941 15352 19103 20589 21047 22041 23210 24838 24988 25262 26432 26652 28102 28123 29061 29518 30623 30985 32545 33922 35390 36315 37670 38320 43979 45275 47923 48146 50905 51989 54091 54288 55245 55438 57338 58114 58960 65041 63728 64231 65722 66029 66632 66788 66789 67004 67672 68639 73077 73640 74169 75728 79285 80138 82260 84543 85255 86052 86636 87223 87576 88794 89958 91094 91486 95399 95443 96575 97108 98394 98399 99784 100629 104030 104567 108321 108713 111409 111933 111947 114571 114888 115359 115988 116802 117108 117943 118364 120120 120717 121742 122692 122745 122980 123604 123761 123989 125169 125562 126738 127358 128345 128416 128487 130608 131029 132022 132161 132649 133049 135810 136005 136251 137950 139056 139892 140965 142222 142452 143821 144723 145634 146292 152341 152704 152466 156861 157593 158686 160871 160937 161133 162025 162378 162466 162486 163088 163119 164569 165639 165682 165886 166286 167921 169180 169446 169473 171641 172097 172331 174070 175615 177152 177684 177786 179075 179301 181117 183148 173708 184919 185829 186076 186392 190535 191549 193456 195591 196111 202161 205769 206061 210581 211822 215514 216221 216251 216490 220510 220835 222133 222402 220481 222612 223133 224102 225710 227119 227693 228041 229589 232070 232410 235349 236216 237684 240765 242280 243367 243367 243462 243757 244258 244595 244738 244802 247546 248136 248482.

ciąg dalszy podamy jutro



DZIŚ: Czesławy

JUTRO: Praksedy

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż pożarna - 1111, Poczta PKP - 1187, Zegarmistrz - 36, Informacja PKP - 1187, Zegarmistrz - 36, Komenda MO - 2516

# Toiowo z Bydgoszczy

### Otwórzcie okna!

W lipcu jak w marcu! Raz chłódno, raz ciepło, raz pada, raz przypieka. Zauważyliśmy jednak, że na wszystkie zmiany atmosferyczne odporni są tylko tramwaje. Czy ciepło czy zimno okna w tramwajach mają najczęściej pozamykane na „amen”.

Zdarzają się wozy, w których dopływu świeżego powietrza nie tamują szyby. W dni ciepłe jest ich wszakże za mało. Prośba pasażerów MPK i nasza brami skromnie: otwórzcie okna! (2)

### Cuchnący szlak

Brda płynnie hen od Borów Tucholskich. Najbardziej przykry jej odcinek, zdaniem kajakowców, stanowi wązki szlak od Koronowa do Bydgoszczy. Przepływając tamtejsi turyści zatykają sobie nosy i energicznie machają rękami, ażeby przed siebie do celu. Na wzdłuż brzości bowiem 6-7 rozkładających się zdechłych psów, świń i innych zwierząt domowych. Fotor, który z miejsc tych rozchodzi się, nie przypomina bynajmniej perłom „Soir de Paris”.

Władze wodne i sanitarne zapraszamy na mały spływ kajakowy cuchnącym szlakiem z Koronowa. Bo być może, iż kto nie wahał pądliny nie zamierza jej usuwać. (Jusk)

### Gaudeamus!

Z przyjemnością możemy znowu kogogo pochwalić. Tym razem instytucję „Centromiarm”. Wczoraj uskazała się notatka pt. „Zal astmatyka” i jeszcze wczoraj (a więc w temple byskawiczym!) otrzymaliśmy za wiadomości z „Centromiarm”, iż tytoń i papierosy astmatyczne są do nabycia w aptekach bydgoskich nr nr: 39 (Al. 1 Maja 5), 15 (Plac Bohaterów Stalingradu), 19 (1 Maja 91), 12 (Grunwaldzka 37), 16 (Dworcowa 48) i 17 (Śniadecka 51).

Więc dość żalów: spoczni! Astmatykom wolno palić! (1)

### Ciekawa audycja

„Miasto w szczęśliwej dolinie” — pod takim tytułem Rozgłoszenia Bydgoska Polskiego Radia nadaje dziś o godz. 18 audycję słowno-muzyczną z cyklu „Wędrowek po Pomorzu”, która zaznajomi radiosłuchaczy z tradycją i pięknem Koronowa. Audycję opracował Aleksy Arndt, śpiewa Zenon Jaruga.

# Święto Odrodzenia w Bydgoszczy

Siądła rocznicę wyzwolenia oraz 25 rocznicę śmierci Feliksa Dzierżyńskiego obchodzić będziemy w Bydgoszczy bardzo uroczyste. Program przewiduje wiele uroczystości sportowych i kulturalnych zarówno w samym mieście jak i w pobliskich ośrodkach wiejskich.

\* 17 — 22 bm. odbywają się w zakładach pracy akademickie ku czci rocznicy PKWN i F. Dzierżyńskiego.

\* Ekipy łączności miasta z wsią z bydgoskich zakładów pracy wyjadą na wies by wziąć udział w uroczystościach gromadzkiej i gminnych naszego województwa.

\* 21 bm. o godz. 10.00 odbędzie się uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej w Teatrze ZP natomiast o godz. 18 sesja Miejskiej Rady Narodowej w sali starego teatru przy ul. Grodzkiej.

\* Począwszy od dnia wczorajszego wszystkie zakłady pracy, instytucje, gmachy publiczne winny być udeko-

## Światło słowa pisanego dotarło do wszystkich!

# Ostatni analfabeci na Pomorzu uczą się czytać i pisać

Analfabetyzm — to koszmarna spuścizna rządów Polski przedwrześniowej. Tysiące robotników i chłopów utrzymywanych było w zafocianiu i ciemnocie. Zmieniły się jednak czasy. W roku 1949 Rząd RP wydał uchwałę o likwidacji analfabetyzmu na terenie całego kraju.

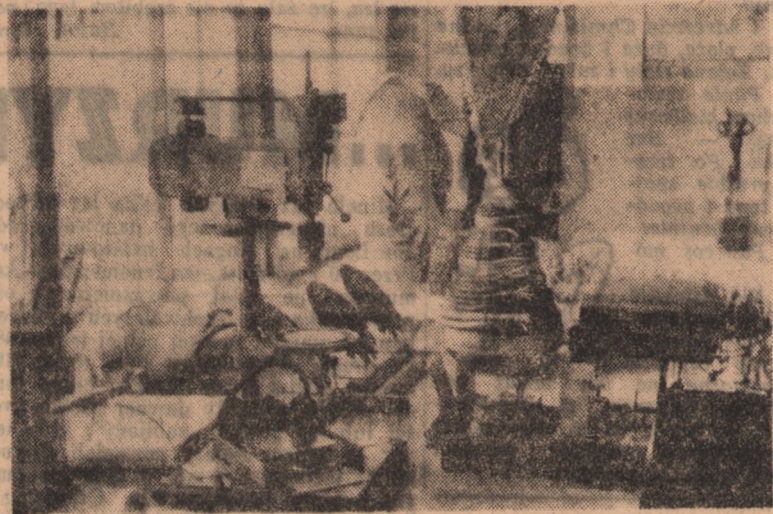
Mniej na obszarze woj. bydgoskiego dwa lata uporczywiej i trudniej pracy. Owoc tej walki na Pomorzu to liczba 32.085 absolwentów. 862 osoby pobierały jeszcze naukę, 4683 osoby zdobyły dyplomy poprzez nauczanie indywidualne. Trud kilku tysięcy nauczycieli społecznych, opiekunów, związkowców, młodzieży ZMP-owskiej, członków Ligii Kobiet i ZSCh opłacił się! Po dwóch kolejnych rejestracjach w woj. bydgoskim ujawniono ogółem 62.202 analfabetów i półanalfabetów. Jednak z liczby tej, ze względu na przekroczony wiek lub z powodu ulomności fizycznych zwolniono od obowiązku nauczania blisko 30 tys. osób. Nauczycieli czytać i pisać musieliśmy 32.370 osób.

Analfabetyzm na Pomorzu przestał istnieć. Odbiliśmy to sukces społeczeństwa pomorskiego. Nie upoważnia on nas jednak do spoczynku na łaurach. — Przeciwnie. Należy nadal opiekować się absolwentami kursów początkowe-

go nauczania, by nie popadli oni w analfabetyzm wtórny. Należy kierować ich na wyższe kursy, organizować koła dobrego czytania w zakładach pracy, świetlicach wiejskich itp. Byłych analfabetów, którzy uzyskują ciągle lepsze wyniki i posiepy w podnoszeniu swego poziomu naukowego, należy kierować na wyższe naukowe, umożliwić im dostęp do tego o czym kiedyś nie mogli nawet marzyć.

Na konferencji wojewódzkiej Społecznej Komisji do WA w Bydgoszczy, na której obecni byli: pełnomocnik wojewódzki do WA — Antoni Jakubowicz, dr Skopowski, poseł Zagórski, wiz. Dobrowolski i członkowie komisji — przedstawiciele organizacji społecznych i partii, wizytator Dobrowolski dokonał analizy dwu letniej pracy likwidowania analfabetyzmu na Pomorzu, po czym komisja podjęła uchwałę stwierdzającą zakończenie akcji WA na naszym terenie. Uchwała została wysłana do Prezydium Główniej Komisji do WA w Warszawie. (ks)

## Dary bydgoszczan



Młodzież pomorska wiezie ze sobą na Złot Berliński setki upominków dla gospodarzy oraz zagranicznych kolegów — uczestników zlotu. Upominki te są cenne i efektowne. Na zdjęciu: fragment darów bydgoszczan. (Foto — Pilichowski)

# SPORT

### REZERWY KOLEJARZA NADAL ZWYCIĘŻAJĄ

Drużyna Kolejarza Ib Bydgoszcz odniosła w ub. środę dalsze zwycięstwo nad Spójnią Strzelno w stosunku 2:0 (0:0). Dzięki niemu kolejarze bydgoscy są zdecydowanymi faworytami do zdobycia tytułu mistrzowskiego w swej grupie oraz mają największe szanse na awans do klasy wojew. Obie bramki zdobył w Strzelnie Piórkowski.

Ostatni mecz rozegra Kolejarz Ib Bydgoszcz w nadchodzącą niedzielę z Unią Mątwy na boisku bydgoskiej Spójni.

W tym samym czasie Kolejarz Ib Toruń pokonał Gwardię Lipno 4:1.

### 16 BRAMEK W NAKLE

Rekordowe zwycięstwo odnieśli piłkarze Stali Nakło w rozgrywkach o mistrzostwo klasy powiatowej, zwyciężając ostatnio Spójnią Sepolno w stosunku 16:0 (4:0).

### WIELKA DEFILADA SPORTOWCÓW

Dziś, o godz. 17.30 na stadionie Spójni przy ul. Nakielskiej odbędzie

## PRENUMERATA CZASOPISM DOWODEM KULTURY

\* Wystawa książki radzieckiej przy Al. 1 Maja 25. Otwarta od godziny 11 — 16.

\* Kolportaż książek na trasie „Spływu przez Bydgoszcz”, na stadionach sportowych oraz korporthaż przez ekipy łączności miasta ze wsią.

\* 22 bm. godz. 9 na wszystkich boiskach sportowych zdobywanie od znaki SPO i BSPO. Na ul. Floriana — ogólnopolski turniej tenisa stołowego. 11.00 Sztafeta gigant ulicami Bydgoszczy. Start ul. Polna — meta — Stadion Miejski. 15.00 Wpływ przez Bydgoszcz — meta przystań kolejarzy. 16.00 mecz tenisowy pomiędzy Gwardią (Bydg.) a Kolejarzem (Olsztyn).

\* Boisko Spójni: 17.00 Turniej siatkówki z udziałem klubów i kół sportowych Bydgoszczy. 17.30 mecz piłki nożnej o wejście do klasy wojewódzkiej między ZS Kolejarz (Bydg.) — ZS Unia (Mątwy). 17.00 Wyścigi kolarskie na dystansie 20 km dla seniorów i 500 metrów ze startu lotnego dla juniorów. 18.00 Sztafety meskie i kobiece.

\* Boisko Gwardii: 17.00 mecz piłki nożnej między Gwardią (Bydg.) — OWKS (Bydg.).

się uroczyste pożegnanie grupy sportowców pomorskich, wyjeżdżającej na niedzielną centralną defiladę, jaka odbędzie się w ramach obchodu Święta Odrodzenia w Warszawie. Po przemówieniach przedstawicieli władz, kolumna sportowców zostanie przewieziona samochodami na ul. Grunwaldzka, gdzie odbędzie generalną próbę przed niedzielną defiladą.

### BRAWO PATKOŁO!

W ub. środę odbył się na Wybrzeżu międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją górników węgierskich i ZS Gwardia. W reprezentacji Gwardii zagrał doskonale na pozycji lewego łącznika zawodnik Gwardii Bydgoszcz, Patkoło, w którym prawdopodobnie na widok kranów obudził się południowy temperament.

Istotnie trzeba obiektywnie przyznać, iż tym razem Patkoło zaprezentował najwyższy poziom piłkarski, będąc razem z Graczem najlepszymi w linii napadu. Spodziewamy się, iż Patkoło potrafi przez dłuższy okres czasu utrzymać się w formie, jaką blysnał na Wybrzeżu.

### Audycja sportowa

W dniu dzisiejszym o godz. 18.15 Rozgłoszenia Bydgoska Polskiego Radia nada interesującą audycję sportową pt. „Wpływ przez Bydgoszcz — największa impreza pływacką sezonu”.

### Z notatnika reperera

— FILM DOKUMENTARNY, który ujrzymy w ciągu sierpnia br. na ekranach Bydgoszczy, nosi tytuł „No wa Czechosłowacja”. Nakręcony zo stał on w kolorach naturalnych.

Table with cinema listings: KINA, Pomorzanie, Feliks Dzierżyński, Polonia, Orzeł, Wolność, Gryf, Bałtyk, Mir, Rozmaitości, Bagatela.

## Mała fabryka Kłopoty rowerzystów

TYSIĄCE bydgoszczan codziennie dojeżdżają do pracy na rowerach. Ten środek lokomocji jest w naszym mieście tak jak w całym kraju w powszechnym użyciu. Nic też dziwnego iż zdarzają się często defekty przebiecia opony itp. Gdzie jednak reperować pospuite rowery?

Na terenie Bydgoszczy istnieje kilka warsztatów prywatnych w których przeprowadza się najpilniejsze reperacje dla cyklistów. Ponieważ warsztatów takich jest mało a pracy bardzo dużo na najdrobniejszą naprawę trzeba czekać nieraz cały tydzień. A przecież każdego dnia potrzebne są ludziom rowery którzy częstokroć nie mają czasu sami zajmować się „kuracją” swoich bacykli.

Sprawą ważną i pilną jest otwarcie w naszym mieście i w sąsiedztwie Brdą dużej spółdzielni usługowej, która zajmowałaby się reperacją rowerów. Dotychczas sektor uspołeczniony nie zainteresował się kłopotami cyklistów, więc spółdzielnia taka byłaby pierwszą tego rodzaju w Bydgoszczy. Sądymy, że prośba tysięcy rowerzystów zostanie wysłuchana i wkrótce już będziemy mogli swoje „żelazne rumaki” powierzać fachowym rękom spółdzielców. (n).

## 105.000 km bez remontu samochodu

W ramach Czynu Lipcowego kierowca samochodu marki „Skoda” Władysław Fejzer zatrudniony w ORZZ zobowiązał się przejechać 105 tys. km bez głównego remontu wozu.

Pracownicy Państwowej Centrali Dzwonek „Paged” — ekspozytura w Bydgoszczy, łącznie, z jednostkami terenowymi podjęte zobowiązanie na cześć Święta Odrodzenia wykonali w chwili obecnej w 87 proc. Według meldunków z terenu realizacja tych zobowiązań przyniosła już teraz — 45.202 zł.

## O 15-tej ostatni termin!

Do dnia wczorajszego do naszej Redakcji wpłynęło już kilkaset odpowiedzi na konkurs pt. „Siemens montaż”. Dowodzą one, że konkurs nasz spotkał się z żywym przyjęciem i zainteresowaniem Czytelników. Zwycięzców oczekuje dwadzieścia atrakcyjnych nagród. Kupony przyjmujemy tylko jeszcze w dniu dzisiejszym do godziny 15.

## Biblioteka pod ęła Czyn Lipcowy

Dla uczczenia siódmej rocznicy Manifestu Lipcowego, jak również 25-lecia śmierci Feliksa Dzierżyńskiego, otwarta będzie dla publiczności specjalna wystawa w bibliotece (wejście od ul. Długiej 41) od godz. 10—15, a w dni następne ponadto od godz. 15 do 18-tej.

Prócz tego jako Czyn Lipcowy uruchomiony zostanie dnia 25 bm. nowy punkt biblioteczny przy Szkole Podstawowej ul. Fordońska nr 17.

## Widok Cyrkownicy przybyli do Bydgoszczy

Do Bydgoszczy przyjechał na kilka dni Państwowy Cyrk Nr 2 pod dyrekcją Jana Sawickiego i kierownictwem administracyjnym Floriana Cichońskiego.

Program występów jest bogaty i atrakcyjny. Składa się na niego m. in. jazda na nieosiągniętych koniach, karkolonne wyczyny na trapecie, żonglerka, gimnastyka na drążkach i parterowa, wykonanie taneczno - akrobatyczne tanga, krakowiak odtańczony przez wytresowane psy oraz dużo beztroskiego humoru.

Table with circus and radio listings: CYRK NR 2, RADIO, Piątek, 20 lipca 1951 r., WYSTAWY, TEATR.

# Maty Felieton

## Rozkosze czasów niedzielnych

— No dobrze — zgodziłem się — pojedziemy na wczasy niedzielne do Chmielnik.

Zona postąpiła mi promienny uśmiech ja też się nieco skrzywiłem i w sobotę zapanowała zgoda, a w niedzielę cudny poranek. Wszystko było przygotowane. Na barki zarzucano mi plecak, który zawierał: maszynkę spirytusową, pantofle żony,



dekę samochodową, byczki w pomidorach, kanapki, butelki piwa, kawy, mleka, termos z zimną herbatą, tudzież kilkanaście innych drobiazgów z bogatego asortymentu tzw. ogniska domowego. Do lewej ręki dostałem koc i płaszcz kąpielowy, do prawej zaś Zbyszek z topatką i ruszyłem na dworzec.

Stanęłem na ulicy jeszcze, w jednym z 17 ogonków. Lektura niedzielnego IKP-a wspaniale skróciła oczekiwanie i posuwając się wciąż zacytowany, usłyszałem nagle steryotypowe — Proszę?

— 3 Chmielniki proszę —  
— Tego u nas nie prowadzimy.  
Spojrzałem zdziwiony i przyznałem paniencie rację. W okienku dworcowego kiosku była bowiem tylko lemoniada, woda i papierosy. Przeprosiłem niezgrabnie i przy nagłym zwrocie zrzuciłem plecakiem okulary obywatela następnego w koleje. Wybiegłem do wyjścia gdzie powitała mnie nieco oryginalnie własna żona. Treści powitania nie będę raczej przytaczał. W czasie dyskusji odjechał jednak pociąg o 8,17, a następny odchodzi dopiero około 12-tej. Tymczasem ogień bije z nieba, co tu robić?

— Jest jeszcze autobus — odkryła moja Krusya.  
Na dworcu autobusowym byłem już ostrożniejszy. Chodziło przecież o prestiż głowy domu, o spokój i ład w rodzinie.

Nadjeżdża właśnie duży Chevrolet z tablicą: Chmielniki. Błyskawicznie zlustrowałem sytuację jak wódz na polu bitwy, obliczyłem kroki i ciał — stanąłem dokładnie przy stopniach wejścia. Nieco zdziwiłem się, że w okół mnie stoi niewielka tylko grupa, cała zaś chmara zawisała przy drzwiach wyjściowych.

— Naniuni — pomyślałem — nie znajdują się na porządku. Nagle uśmiechnięta konduktorka otworzyła drzwi wyjściowe, przez które lunął do środka potok wycieczkowiczów, zapelniając autobus literalnie po brzegi. Stałem zrozpaczony przed zamkniętym wejściem. Z tytułu wyzywano mnie i popychano a nóżki od maszynki spirytusowej wbiły mi się gdzieś pod 5 żebro.

— Zbyszek, chodź do domu, tatuś dziś nie wyjedzie — usłyszałem soprano Krysi.

— Zbyszek chodź — zakpiąłem — niech się robi co chce! Wziąłem syna na ręce i ruszyłem jak burza do wyjścia (rutyna) następnego autobusu. Po chwili wrzucono mnie do wnętrza, nieco później żonę. Było trochę niewygodnie: prawą nogą stałem między ławkami, lewą zaś przekroczyłem dwie walizki, na rekach koc, płaszcz kąpielowy i Zbyszek, na plecaku zaś sąsiad z tytułu posadził swą 2-letnią pociechę Wojtusia.

Panie kolego — zagadnął szczęśliwy ojciec — to tylko teraz — później jak się utrzęsie, zdejmę Wojtusia. Ale się nie utrzęsie i Wojtuś siedzi dalej. Zamilkłem jednak, nie czułem nawet gdy malec wiercił mi paluszkiem w uchu — ważne było że jedziemy!

No i nareszcie Chmielniki. Ładne jezioro, plaża, duża i brudna restauracja. Zalane stoły i zalani kelnerzy.

— Panie stołowy, dwie kielbaski proszę. — Bez skutku. Po trzeciej prośbie spojrział tępo i zagadnął inteligentnie: — Pan coś mówi?

— Nie, dziękuję — Nie mówiłem nic. Ale powiem: by tak czynniki kompetentne na ten temat powiadziały kelnerom w Chmielnikach? Bo ten lokal w miejscowości wypoczynkowej pachnie mocno... zwykłą spelunką portową.



### Odpowiedzi PRAWNIKA

**Swinarski Teodor — Swierczyny.** W sprawie przewlekania przez PKO w Bydgoszczy sprawy przekazania przyznanej już Panu części zwrotu ze Społecznego Funduszu Oszczędnościowego zwróciłem się o wyjaśnienie do PKO. O wyniku interwencji powiadomimy Pana.

**W. L. Czytelnik Poznań.** W odpowiedzi naszej zawartej w IKP z dnia 8. 6. br. zacytowałem nieomal dosłownie tekst wyjaśnienia Przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dn. 29 października 1950 r. do instrukcji Rady Ministrów z dnia 28. 10. 1950 r. w sprawie wypłat w nowym pieniądzu wynagrodzenia za pracę.

W sprawie wyrównania wynagrodzenia za zaległe nadgodziny należy się zwrócić do Przewodniczącego P. K. P. G. w Warszawie o wykładnię wyżej przystosowanego wyjaśnienia z podaniem dokładnego stanu sprawy.

**Jan, Bydgoszcz (właściciel domu).** List mało czytelny i jeszcze mniej zrozumiały. Szczegółowych wyjaśnień odnośnie czynszu, podatków, świadczeń itp. udzieli Panu Prezydium MRN — Wydział Finansowy.

Poza tym na listy nie zawierające czytelnego imienia i nazwiska oraz adresu nie odpowiadamy.

Słowem — anonimy wędrować będą do kosza.

Głodni wracaliśmy do „trumny na kółkach” — jak nazywają autobus stali wycieczkowicze. Spadł właśnie rzęsy deszcz, który ostatecznie przelał czarę wątpliwej słodyczy wczasów niedzielnych. Jeszcze 10 minut walki w imieniu prawa rodziny do miejsc w autobusie i nareszcie... ku domowi.

Powrót mniej więcej podobny wyjazdowi, lecz już bez Wojtusia na plecach. Zresztą byłem już tak „wypoczęty”, że chwiałem się na nogach jak ów kelner z gospody. Byłem zdruzgotany, przemoczony, wyduńczony, brudny, głodny, zły i... szczęśliwy, że wracam. Przez sen już chyba słyszałem słowa Krysi.

— Napal w łazience, wykapiemy się przemyć.

W zmęczonych oczach zakręciła się łza, łza żalu że nie zrobiłem tego już rano. Hajot.

# ILUSTROWANY KURIER SPORTOWY

## Remis górników węgierskich z piłkarzami ZS Gwardii 2:2

**GDANSK (w)** W środę na stadionie „Budowlanych” we Wzneszczu rozegrało się spotkanie 35.000 widzów spotkanie piłkarskie pomiędzy zespołem górników węgierskich i reprezentacją „Gwardii”, której trenerem stanowią drużyna trenera i ligi krakowska Gwardia. Mecz po emocjonującym przebiegu zakończył się wynikiem remisowym 2:2 (1:0).

Grę rozpoczęli gwardziści przebojowym atakiem. Piłka wylądowała w siatce, lecz nie została uznana przez sędziego. Zdeprymowało to nieco nastrojów piłkarzy, a gdy w 28 min. w zamieszaniu podbramkowym lewoskrzydłowy Molnar przejął na głowę centrę Babelna i zdobył punkt dla gości — nasi stracili inicjatywę. Dopiero w 71 min. gdy Varga w zamieszaniu pod-

bramkowym zdobył dalszy punkt — gwardziści otrząsnęli się z depresji. Następuje ambilny zryw i Polacy zyskują gnać „na całego”. Z żadnego pasu boju na lewym skrzydle, w 80 min. Gracz ostrym strzałem ładuje piłkę w siatkę, a w 2 min. później wyrównująca bramkę strzela prawoskrzydłowy Olszewski. Gra przenosi się pod bramkę węgierską, naszym piłkarzom „wychodzą” wszystkie zagrania i wybiegają się, że Polacy strzelą decydującą bramkę. Niestety, wynik nie uległ zmianie i przy stanie 2:2 sędzia Sober z Katowic odgwizdał koniec meczu. Trzeba stwierdzić, że obie drużyny były na ogół równorzędne. Węgrzy mieli przewagę techniczną i szybszy start do piłki, gwardziści zaś górowali ambicją i wolą walki do ostatniej sekundy.

# ...MURZYN MOŻE ODEJŚĆ!

Minęło już ładnych kilka lat od czasu nieograniczonego panowania Joe Louisa na ringach światowych. Przez 10 z górą lat, ten fenomenalny murzyn nie miał poważniejszego przeciwnika a co zuchwalszych rzyżantów zmiażdżył ze swą pełnią triumfu drogi. Przeciwnicy byli różni: młodzi, głodni sławy i kariery chłopcy, zbladłe gwiazdy dawnej wielkości lub też zwykli „zabijacy”, którzy za nędzne dolary pozwalali się objąć mistrzowi świata w charakterze worków treningowych. Czarny bombardier nie znał litości, miażdżył wszystkich. Stał się bożyszczem Ameryki.

Wrzecz sławą przybywały dolary i... lata. Później przestały płynąć dolary — płynęły tylko lata... Aż nadszedł dzień, normalny objaw w sporcie kapitalistycznym: wielka gwiazda zgasała tak nagle, jak zabłysła, bo żywsze tłumów poszło w zapomnienie.

Po latach chudych wielki Joe zaczął



Louis w czasie sławy i dobrobytu. Jako właściciel eleganckiej restauracji, osobiście służył snobom amerykańskim.

odezuwać brak „zyciodajnych” dolarów. Mistrz świata zdecydował się wrócić na ring wbrew przysłowiu bokserkiemu: nigdy już nie wróci, kto odszedł. Joe Louis wrócił. Lecz jakże przyjęto półboga z lat 1938-48? Oto reklama meczu z dnia 14. 6. 1951 r. z „New York Times”: „O mistrzostwo starości — Louis + Savold = 72 lata” — to tytuł. A potem drobnym petytem: „Dzisiejszej nocy w Nowym Jorku spotka się mocno już stary Joe Louis (37 lat) z rówieśnikiem Savoldem (35 lat). Louis, który jest cięższy o 9 kg jest faworytem 3:1”.

To wszystko. Czworwierszowa notatka ze złośliwym tytułem zamiast

### Mistrz świata Ray Robinson pobity

W Londynie Randolph Turpin w walce o tytuł, pokonał mistrza świata wagi średniej Ray Robinsona. Nowy mistrz świata zdeklasował pewnego siebie Amerykanina.

### Dynamo Tbilisi przegrywa

MOSKWA. Dalsze mecze piłkarskie o mistrzostwo ZSRR przyniosły znów niespodziankę w postaci zwycięstwa znajdującej się na 1 miejscu w tabeli rozgrywek drużyny Torpedo (Gorki) nad wiceleaderem Dynamo (Tbilisi) 3:1.

W pozostałych meczach Dynamo (Moskwa) pokonało Spartaka (Tbilisi) 3:1, a spotkanie Skrzydła Sowieców (Kujbyszew) — Zenit (Leningrad) zakończyło się porażką Zenitu 0:1.

W tabeli rozgrywek prowadzi CDSA — 28 pkt. przed Dynamo (Tbilisi) — 26 pkt. i Dynamo (Moskwa) 24 pkt.

całych kolumn poświęcających dawniej. My to rozumiemy. Murzyn amerykański był potrzebny kiedyś do propagandy amerykańskiego stylu życia.

Dzisiaj już nie. Dzisiaj panowie menażerowie nie wyjmując z ust grę



Czarny bombardier „przy robocie”. Pod strasznymi ciosami mistrza świata gąśnie jeszcze jedna nadzieja białych gangsterów bokserkich — Tony Maurello.

bych cygar zdobytych potem podobnych Louisowi koni wyścigowych — bełkoczą z nienawiścią: Murzyn zrobił swoje, murzyn może odejść... (hen)

### Niculescu nadal prowadzi

Siądmy etap wyścigu kolarskiego dookoła Rumunii Oradea — Timisoara długości 165 km wygrał Doncu — 5:17,23 przed N. Chicombanem. Osmy etap wygrał Niculescu przed Doncu. W ogólnej punktacji prowadzi Niculescu — 45:00,17 przed N. Chicombanem, Doncu, Norhadianem i Sandru.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Dmuchaży kwalifikowanych do ozdób choinkowych zatrudni: od 15. 8. 1951 r. Spółdzielnia Pracy Kujawskiej Wytwórni Chemicznej, Inowrocław, Plac Obrońców Pokoju 4. (4290k)

Księgowy główny do Zespołu Gospodarstw Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa w Bydgoszczy potrzebny od zaraz. Zgłoszenia Plac Weissenhoffa 11 — Administracja Zespołu. (4289k)

### RADIO

**PIĄTEK, 20 LIPCA 1951 R.**  
5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Wiadomości poranne. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Stylizowana muzyka ludowa. 6.45 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka ludowa i pieśni masowe. 8.00 Koncert solistów polskich i radzieckich. 12.04 Dziennik po południu. 12.15 Wieść taneczna i śpiewy. 12.30 Audycja dla wsi. 12.45 Stylizowana polska muzyka ludowa. 13.30 Muzyka. 15.30 Audycja dla dzieci. 15.50 Montaż literacki. 17.00 Wiadomości popołudniowe. 17.15 Koncert. 18.45 Centralna akademia w 25 rocznicę śmierci Feliksa Dzierżyńskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 21.00 Koncert masowy. 21.45 Życie i walka Feliksa Dzierżyńskiego. 22.00 Muzyka i aktualność. 22.30 Reportaż z III Międzynarodowego Turnieju Szachowego w Sopocie. 23.35 Polska muzyka kameralna. 23.10 Fragmenty operetek węgierskich.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Prenumerata pocztowa 8,80 zł, przez roznościela 3,90 zł miesięcznie. Reklamistów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

### Pelagia Pietrzykowska z domu Graf

przeżywszy lat 69, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrzebu. Pogrzeb odbędzie się w piątek 20 bm. o godz. 16,30 z kaplicy cmentarza parafii Nowofornej. Msza św. żałobna w poniedziałek 23 bm. o g. 8 w kościele Farnym Bydgoszcz, Św. Floriana 11 m. 6 4293k

### SPRZEDAŻ

Motocykl DKW 200 cm<sup>3</sup> stan dobry sprzedam — Grunwaldzka 158-1. (4287)  
Karakulowe futro damskie sprzedam. — Bydgoszcz, Długosza 9-5. (4291g)  
Jadalnię i 2 łóżka kompletne sprzedam. Bydgoszcz, Poznańska 17 m. 5. (4284g)  
Wózek dziecięcy głęboki przewle nowy sprzedam. Bydgoszcz. Pederskiewskiego 1-5. (4282g)  
Szafę białą sprzedam. Al. 1 Maja 52 i p. w podwórzu. (4280g)  
Łóżka żelazne białe materacem sprzedam. Bydgoszcz, Naruszewicza 9 m. 4. (4278g)  
Kredens, stół stołowy, łazienkę sprzedam. Bydgoszcz, Długa 86-2. (4272g)  
Radio 6-lampowe uniwersalne serie stalowa — sprzedam. Bydgoszcz, Głębki 44-21. (4271g)  
Maszynę do szycia gabrielową sprzedam Bydgoszcz, Orła 56. (4276g)

Wózek głęboki aukto sprzedam. Bydgoszcz, Bocianowo 16-6. (4277g)

### POSADY WOLNE

Gospodyni uczciwa sa modzeleina — poszukuje starszy samolny — miesieczko. — Oferty pod „3604” do IKP Bydgoszcz. (3604k)

Pomocy na wyjazd do dzieci i pomocy gospodyni poszukuje Baraniska, Zegarowice, poczta Meze Czysta. (4286g)

Panienka może się zgłosić do pracy „Repo-Fot” Dworcowa 45-6. (4283g)

Pomoc domowa przychodnia potrzebna. Bydgoszcz, Dworcowa 54 m. 3. (4281g)

### UNIĘWAŻNIENIA

Unięważnia się zagubio na książkę zakupu PMT Zełczak Kazimierz, Bydgoszcz. (4264)

Unięważnia się zagubio ny kwit komisowy — nr 7747 Dułkiewicz Kałanżyna. (4265)

Unięważnia się zagubio na książkę Ubezpieczenia! Stanisława, — Bydgoszcz. (4268)

### ZAMIANY

Pokój kuchnią Warszawie zamienię na większe Bydgoszczy. Oferty IKP Bydgoszcz „4288”. (4288)

### MIESZKANIA

Młode małżeństwo poszukuje pokoju kuchnią lub duży pokój. Zwrót kosztów remontu. Oferty IKP Bydgoszcz „4269”.

### HUMOR



Upiżemna ekspedientka: „Proszę bardzo tu pan ma jajka i czym jeszcze mogę służyć?” („Dla Wochy”, Wiedeń)